

UZASADNIENIE

I. Stanowiska stron procesu

Pozwem z dnia 13 listopada 2018 r., wniesionym do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim, powód B. D. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Powiatowego Lekarza Weterynarii w P. kwoty 26.264,13 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wnosił ponadto o zasądzenie kosztów procesu (k. 2-3).

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podniósł, iż decyzją z dnia (...) 2018 r. (PIW.Z.. (...). (...).2018) Powiatowy Lekarz Weterynarii w P. wyznaczył gospodarstwo należące do powoda B. D. (1), o numerze siedziby stada (...) (...), położone w miejscowości D. (...), gm. J., jako ognisko choroby zakaźnej afrykańskiego pomoru świń ASF oraz nakazał niezwłoczne zabicie, pod urzędowym nadzorem, wszystkich świń w nim przebywających tj. 89 sztuk a także ich zniszczenie poprzez utylizację, nakazał również zniszczenie pasz, sprzętu, materiałów, narzędzi i innych przedmiotów oraz substancji, które nie mogą zostać skutecznie oczyszczone i zdezynfekowane.

Stosownie do tej decyzji dokonano zabicia w ognisku ASF 89 sztuk trzody chlewnej. W związku z tym faktem Powiatowy Lekarz Weterynarii w P. wszczął z urzędu postępowanie administracyjne w przedmiocie ustalenia odszkodowania za zabite z jego nakazu zwierzęta oraz usunięte materiały. Decyzją z dnia 8 października 2018 r. Powiatowy Lekarz Weterynarii w P. odmówił wypłaty należnego powodowi odszkodowania, wskazując iż powód naruszył obowiązki wskazane w §1 ust. 1 pkt 1 lit. a, oraz pkt 4 lit. a i b rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 6 maja 2015 r. w sprawie środków podejmowanych w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń (utrzymanie świń w sposób, który nie wyklucza kontaktu z wolno żyjącymi dzikami, ze zwierzętami domowymi, z ptactwem oraz owadami, niewłaściwe zabezpieczenie chlewni przed dostępem gryzoni, bałagan w obejściu gospodarstwa, niewłaściwe maty dezynfekcyjne przed wejściami do gospodarstwa i wyjściami z niego oraz przed wjazdami i wyjazdami z gospodarstwa, nie zachowanie podstawowych zasad bioasekuracji w kontekście specyficznej lokalizacji gospodarstw względem innego gospodarstwa, utrzymującego zwierzęta wrażliwe chorobę ASF, korzystanie ze wspólnego przejazdu, domniemanie, że właściciel gospodarstwa bywał w lesie ze względu na fakt stwierdzenia w zagrodach dla trzody chlewnej gałęzi pozbawionych liści jako naturalnych „zabawek” dla zwierząt).

Jak dalej wskazał powód, odnośnie zarzutu dotyczącego utrzymywania świń w sposób, który nie wykluczał kontaktu z wolno żyjącymi dzikami oraz zwierzętami domowymi jest on całkowicie nieprawdziwy. Chlewnia skarżącego posiadała bowiem drzwi, które były zawsze zamykane. Drzwi do chlewa są drzwiami szczelnymi bez żadnych otworów, czy szczelin. Okna chlewni były szczelnie zamykane i nigdy nie były otwierane. W protokole dochodzenia epizootycznego stwierdzono, że okna są pozbawione klamek, tym samym nie mogły być otwierane. W tym kontekście zarzut braku siatek ochronnych na oknach w celu zabezpieczenia przed owadami nie ma żadnego znaczenia. Poza tym powód ocenił jako oderwane od życia złożenie, że w warunkach hodowli świń jest możliwe całkowite uniknięcie bytności owadów wewnątrz chlewni. W trakcie kontroli nie stwierdzono, aby w chlewni znajdowało się jakieś ptactwo, czy inne zwierzęta mogące być źródłem zakażenia świń.

Powód nie zgodził się również z twierdzeniem pozwanego jakoby przyczyną zaistnienia choroby w stadzie skarżącego były wysokie trawy rosnące wokoło chlewni i niezachowanie należytego porządku poprzez nagromadzenie zbędnych rzeczy. Podniósł, że wokoło chlewni jest przejazd do stodoły i chociażby z tego względu nie ma tam wysokich traw i krzewów. Powód przyznał, że w środku budynku znajdowały się przedmioty takie jak cegły, gałęzie, drewno oraz worki, ale to nie ma znaczenia dla sprawy. Tym bardziej, że worki były wcześniej wykorzystywane do przechowywania śruty dla zwierząt, były puste i wyczyszczone, więc nie mogły stanowić źródła zakażenia.

Nadto powód zaprzeczył jakoby gałęzie, które były w chlewni pochodziły z lasu, wskazał, że pochodziły one z rosnących nieopodal chlewni w sadku drzew czereśniowych.

Odnosnie zarzutu zawartego w uzasadnieniu decyzji jakoby maty dezynfekcyjne w gospodarstwie powoda byly ulozone i utrzymywane w sposob niewlasciwy B. D. (1) wskazal, ze posiadal maty przy wjezdzie do gospodarstwa oraz przy wejsciu do chlewni, gdzie znajdowal sie rowniez opryskiwacz ze sredkiem dezynfekcyjnym. Maty byly regularnie spryskiwane sredkiem dezynfekujacym i utrzymywane w stanie prawidlowym. Wczesniejsze kontrole przeprowadzane w gospodarstwie powoda wskazywaly na posiadanie przez niego prawidlowych mat, rozlozonych w odpowiednich miejscach, zgodnie z wymogami wskazywanymi przez kontrolerow.

Powod podniosl rowniez, ze dochowal wszelkich wymogow zwiazanych z koniecznoscia zachowania higieny i odkazania obuwia, ktore stalo w chlewie i bylo zakladane kazdorazowo przy wchodzeniu do chlewni.

W ocenie powoda nie sposob zgodzic sie z zarzutem, ze powod nie zastosowal podstawowych zasad bioasekuracji w kontekście bliskości innego gospodarstwa o podobnym profilu działalności. Fakt ten nie ma, zdaniem powoda, żadnego znaczenia dla określenia sposobu postępowania powoda, zwłaszcza, że w sąsiednim gospodarstwie nie wystąpiła choroba ASF.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Radzynie Podlaskim w dniu 28 grudnia 2018 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając żądanie pozwu (k.18).

W dniu 30 stycznia 2019 r. pełnomocnik pozwanego wniósł sprzeciw od tego nakazu zapłaty. Pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o odrzucenie powództwa ze względu na brak legitymacji procesowej. W przypadku nie uwzględnienia w/w wniosku wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego. Pozwany kwestionował w nim okoliczności faktyczne i prawne przytoczone w pozwie (k. 22-26).

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanego pełnomocnik powoda złożył pismo procesowe, w którym sprecyzował oznaczenie pozwanego i podtrzymał wszystkie dotychczasowe twierdzenia zawarte w pozwie (k. 67-68).

Na rozprawie w dniu 12 marca 2019 r. pełnomocnik powoda popierał powództwo, natomiast pełnomocnik pozwanego nie uznawał powództwa i wniósł o jego oddalenie (k.72v).

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

II. Ustalenia faktyczne

B. D. (1) prowadzi gospodarstwo rolne na terenie gminy J.. W 2018 r. powód, w ramach tego gospodarstwa, posiadał hodowlę trzody chlewnej, hodował w nim 90 sztuk świń (bezsporne).

W związku z pojawieniem się na terenie Polski wirusa afrykańskiego pomoru świń w prawodawstwie polskim zostały wprowadzone szczególne wymogi dotyczące gospodarstw, w których hodowana była trzoda chlewna. Miejscowość D. już w dacie (...) (...). znalazła się w obszarze objętym ograniczeniami, gdzie obowiązywały wymogi rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 6 maja 2015 r. w sprawie środków podejmowanych w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń (ASF). Gospodarstwo powoda, jako znajdujące się na terenie Gminy J., objęte zostało obowiązkiem zastosowania się do bardziej restrykcyjnych wymagań wprowadzonych w dniu 28 lutego 2018 r. przez § 1 w/w rozporządzenia. B. D. (1) był odpowiednio przeszkolony w zakresie szczególnych wymogów jakie należało spełnić w hodowli trzody chlewnej i podjął działania zmierzające do ich wdrożenia (bezsporne).

W dniu (...)2018 r. pracownicy działający w imieniu Powiatowego Lekarza Weterynarii w P. dokonywali ustaleń w gospodarstwie powoda w zakresie prewencyjnego uboju zwierząt ze względu na stwierdzony brak zachowania bioasekuracji i istniejące duże ryzyko wystąpienia choroby. W trakcie tej wizyty stwierdzono padłą sztukę z objawami wskazującymi na ASF i pobrano próbki do badań. Wynik badania potwierdził obecność materiału genetycznego wirusa afrykańskiego pomoru świń. Decyzją z dnia (...)2018r. nr (...) Powiatowy Lekarz Weterynarii w P. uznał siedzibę stada powoda B. D. (2) za ognisko choroby zakaźnej zwierząt afrykańskiego pomoru świń, nakazując m.in.

niezwłoczne zabicie pod urzędowym nadzorem 89 szt. świń, zniszczenie zwłok wszystkich sztuk świń zabitych oraz padłych, znajdujących się w gospodarstwie powoda w ilości 90 szt. przez ich utylizację oraz zniszczenie pod urzędowym nadzorem pasz, sprzętu, materiałów, narzędzi i innych przedmiotów oraz substancji, które nie mogą zostać skutecznie oczyszczone i zdezynfekowane (sprawozdanie z badania próbki krwi – k. 48; decyzja z dnia (...).2018r. – k.52-54).

W dniu (...).2018r. przeprowadzono w gospodarstwie powoda dochodzenie epizootyczne, którego ustalenia zostały odzwierciedlone w protokole kontroli i dokumentacji fotograficznej. W toku tej kontroli stwierdzono naruszenia, które polegały między innymi na: braku części ogrodzenia gospodarstwa, utrzymywaniu świń w sposób nie wykluczający kontaktu z wolnożyjącymi dzikami oraz ze zwierzętami domowymi; całkowitego braku lub braku mat dezynfekcyjnych i niewłaściwe maty przed wejściami do niektórych pomieszczeń i wjazdami do gospodarstwa oraz nie utrzymywanie ich w niewłaściwym stanie; nie stosowanie odzieży ochronnej, odkażania rąk i obuwia oraz sprzętów. Powód podpisał ten protokół bez zastrzeżeń (protokół z dochodzenia epizootycznego z dnia (...).2018r. k. 55-60, dokumentacja fotograficzna k. 29-44, zeznania świadka E. J. – k. 84v-87v, zeznania świadka E. S. – k. 87v-90).

W związku z decyzją o zabiciu zwierząt sporządzono protokół szacowania zwierząt z dnia (...) 2018 r. oraz zniszczonych desek sosnowych, w którym określono wartość zwierząt na kwotę 26.134,53 zł, zaś zniszczonych desek sosnowy na kwotę 129,60 zł (dowód: protokół szacowania zwierząt – k. 49-51).

Następnie w dniu (...).2018 r Powiatowy Lekarz Weterynarii w P. wszczął postępowanie administracyjne w sprawie odszkodowania za zwierzęta zabite z jego nakazu zwierzęta w gospodarstwie powoda. W efekcie prowadzonego postępowania i dokonanej analizy posiadanych w sprawie dokumentów w dniu (...).2018 r. wydana została decyzja odmawiająca przyznania ze środków budżetu państwa B. D. (1) odszkodowania w wysokości 26.264,13 zł ze względu na stwierdzone naruszenia w zakresie zachowania zasad bioasekuracji oraz z zakresu identyfikacji i rejestracji, o których szczegółowo mowa w w/w decyzji (decyzja nr (...) z dnia 8 października 2018 r. – k. 6-8).

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie doprowadziło do wniosku, że mimo restrykcyjnych wymogów sanitarnych wprowadzonych w związku z zagrożeniem ASF B. D. (1) nie przestrzegał znacznej ich części. Przede wszystkim w gospodarstwie powoda funkcjonowały niewłaściwe maty dezynfekcyjne przed wjazdem do gospodarstwa oraz przed wejściem do obory, których konstrukcja nie zapewniała skutecznego ich działania. Maty te były wykonane z folii, wysypanej trocinami, przy czym folia ta miejscami była dziurawa, zaś ilość trocin była znikoma, nie zapewniająca możliwości właściwej dezynfekcji kół wjeżdżających pojazdów. O ile, co do zasady, możliwe było stosowanie mat asekuracyjnych własnoręcznie wykonanych przez rolników, to taka ich konstrukcja nie zapewniała właściwej funkcji maty, bo użyty materiał w postaci trocin, nie wykazywał zdolności do odwracalnego pochłaniania i uwalniania środka dezynfekującego tak jak np. gąbka. Prawidłowa dezynfekcja polegała na zanurzeniu w środku dezynfekcyjnym bieżnika kół pojazdu wjeżdżającego na teren gospodarstwa oraz podeszwy butów wchodzących osób. Trociny natomiast nie spełniały takiej funkcji. Poza tym w dniu stwierdzenia w gospodarstwie powoda wirusa ASF, te maty nie były w pełni wypełnione trocinami, widać było puste miejsca bez trocin, zaś trociny które wypełniały matę były suche, twarde i zbite, nie nawilżone odpowiednio środkiem dezynfekcyjnym. Wymiary maty wjazdowej nie były zgodne z wymogami, ponieważ winna być ona na szerokość całego wjazdu, zaś w tym przypadku była węższa, co umożliwiało przejście z pominięciem maty. Nadto przy wjeździe na teren gospodarstwa powoda nie było opryskiwacza ze środkiem dezynfekcyjnym (zeznania pozwanego Powiatowego Lekarza Weterynarii w P. P. K. – k. 13v-132v; zeznania świadka E. J. – k. 84v-87v, zeznania świadka E. S. – k. 87v-90, dokumentacja fotograficzna k. 34 i k. 36).

Z uwagi na fakt, iż w bezpośrednim sąsiedztwie powoda znajduje się posesja jego brata, który również prowadził hodowlę trzody chlewnej, zaś na pewnym odcinku nie ma ogrodzenia pomiędzy tymi posesjami, konieczne było zamieszczenie maty dezynfekcyjnej również na przejściu pomiędzy jednym a drugim gospodarstwem, a takiej nie było. Nie było również maty dezynfekcyjnej na wspólnym wyjeździe z gospodarstwa powoda i jego brata od strony pól (zeznania świadka E. J. – k. 84v-87v, zeznania świadka E. S. – k. 87v-90, dokumentacja fotograficzna k.29 i k.35, szkic k. 45).

Powód nie spełnił również wymogu utrzymania należytego porządku na terenie swojego gospodarstwa, które miejscami zarośnięte było krzakami i trawami. W budynku chlewni znajdowało się dużo zbędnych przedmiotów takich jak cegły, gałęzie, drewno, co zwiększało ryzyko rozprzestrzeniania się wirusa ASF. Brak było środka do dezynfekcji rąk oraz odzieży ochronnej w chlewni. Powód poruszając się po chlewni nie zmieniał obuwia i nie zakładał odzieży ochronnej (dokumentacja fotograficzna k.31, k.32, k. 35, k. 38; zeznania świadka E. J. – k. 84v-87v, zeznania świadka E. S. – k. 87v-90).

Budynek obory, w którym powód hodował trzodę chlewną był stosunkowo nowy, został oddany do użytku w 2015 roku. Wszystkie otwory okienne były oszklone, okna nie posiadały klamek i nie otwierały się. W związku z tym nie było potrzeby zamieszczania w nich siatek. Wentylacja była grawitacyjna. Otwory drzwiowe również były zabudowane, przy czym niektóre z tych drzwi miały nieszczelności, przez które mogły przedostać się gryzonie (dokumentacja fotograficzna k.37, k.41, k.104, 129, zeznania świadka E. J. – k. 84v-87v, zeznania świadka E. S. – k. 87v-90, częściowo zeznania powoda B. D. (1) k. 72v-77 i k. 130v-131v).

W dniach (...).2018r., (...).2018r., (...).2018r. i (...).2018 w gospodarstwie powoda przed stwierdzeniem wystąpienia wirusa ASF były wykonywane perlustracje przez lekarzy weterynarii, które polegały na przeglądzie stada świń pod kątem liczebności stada i stanu zdrowia świń. Perlustracje nie stanowią kontroli gospodarstwa pod kątem spełnienia zasad bioasekuracji. Takie kontrole w gospodarstwie powoda nie były nigdy przeprowadzane przed kontrolą epizootyczną (protokoły przeglądu gospodarstw k. 92-95, zeznania pozwanego Powiatowego Lekarza Weterynarii w P. P. K. – k. 13v-132v).

Powód B. D. (1) ani też nikt z domowników nie był w lesie oraz w gospodarstwach rolnych, w których wcześniej stwierdzono wirusa ASF. Powód nie przywoził z lasu żadnych gałęzi, a te które znajdowały się w zagrodach dla trzody chlewnej pochodziły z drzew owocowych z sadu powoda (częściowo zeznania powoda B. D. (1) k. 72v-77 i k. 130v-131v; zeznania świadka A. D. k. 76-77).

III. Ocena dowodów

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie wskazanych dowodów i był w przeważającej części bezsporny, oparty o dowody z dokumentów, które zasługują na wiarę, albowiem nie budzą wątpliwości co do ich prawdziwości, nie były też kwestionowane przez strony.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom pozwanego – Powiatowego Lekarza Weterynarii w P., albowiem są one spójne, logiczne, znajdują potwierdzenie w dokumentach i w zeznaniach świadków E. J. i E. S., które również należało obdarzyć walorem wiarygodności, w zakresie nie pozostającym w sprzeczności z dokonanyymi wyżej ustaleniami.

Jeżeli chodzi o zeznania powoda B. D. (1), to Sąd uznał je za wiarygodne jedynie w części dotyczącej właściwego zabezpieczenia otworów okiennych w budynku obory oraz pochodzenia gałęzi, które znajdowały się w zagrodach dla zwierząt z drzew owocowych rosnących w jego sadzie. Zauważyć należy, iż w trakcie czynności epizootycznych powód wskazywał na pochodzenie tych gałęzi i konsekwentnie twierdzenia te podtrzymywał w toku procesu. Nadto jego zeznania zostały potwierdzone przez świadka A. D. (obdarzone w tej części walorem wiarygodności). Podobnie należy ocenić zeznania powoda w zakresie właściwego zabezpieczenia otworów okiennych. Fakt, iż budynek obory pochodzi z 2015 roku, zaś dokumentacja fotograficzna tego budynku przedstawia okna, zabezpieczone jeszcze folią ochronną (k. 129), które jak stwierdzono w trakcie kontroli epizootycznej, nie miały klamek, to nieuprawniony jest zarzut pozwanego dotyczący braku siatek w tych oknach jako zabezpieczenia przed ptakami, czy owadami.

Jeżeli chodzi o zeznania świadków E. J. i E. S., to stanowią one istotny dowód w sprawie, albowiem osoby te mają merytoryczną wiedzę na temat stosowania zasad bioasekuracji i doświadczenie zawodowe w zakresie przeprowadzenia kontroli stosowania tych zasad w gospodarstwach rolnych. Zeznania te Sąd obdarzył wiarą w przeważającej części, nie pozostającej w sprzeczności z dokonanyymi ustaleniami faktycznymi, albowiem są spójne, logiczne, znajdują potwierdzenie w dokumentach i fotografiach. Sąd nie podzielił jedynie tych zeznań w zakresie pochodzenia gałęzi,

które znajdowały się w zagrodach dla zwierząt z lasu, gdyż w tej kwestii stanowią one dowolną interpretację faktów, nie opartą o konkretne, obiektywne ustalenia. Wywodzenie z faktu, że gałęzie te były pozbawione liści, ich pochodzenia z lasu jest za daleko idące i opiera się jedynie na domysłach, nie popartych żadnym konkretnym dowodem. Sąd nie podzielił również wniosku świadków E. J. i E. S. o konieczności zabezpieczenia okien obory siatkami, wobec ustalenia, że okna te nie otwierały się. Powyższe okoliczności nie miały jednak żadnego znaczenia jeżeli chodzi o całościową ocenę zachowania bioasekuracji, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

W pozostałym zakresie zeznania powoda B. D. (1) nie zasługują na wiarę, albowiem pozostają w sprzeczności z dowodami, które Sąd uznał za wiarygodne. Przy czym należy podkreślić, iż istotnym, obiektywnym dowodem jest dokumentacja fotograficzna, przedstawiająca gospodarstwo powoda pod kątem spełnienia zasad bioasekuracji, sporządzona w dniu dokonania kontroli epizootycznej.

W ocenie Sądu, przedstawione na zdjęciach maty dezynfekcyjne nie spełniają żadnych wymogów technicznych i nie stanowią należytego zabezpieczenia przed rozprzestrzenianiem się wirusa ASF. Zeznania powoda oraz zeznania świadków: A. D. (k. 76-77), J. K. (k. 116v-117v), K. K. (k. 117v-118), J. W. (k. 118v-119) na okoliczność sposobu wykonania i bieżącego utrzymania tych mat pozostaje w rażącej sprzeczności z wyglądem tych mat przedstawionych na fotografiach na k. 34 i k. 36, dlatego nie mogły być one uznane za wiarygodne. Przy czym podkreślić należy, iż pozwany nie miał obowiązku wykazywania w tym procesie w jaki sposób utrzymywane były maty dezynfekcyjne na przestrzeni całego okresu hodowli zwierząt, czego głównie dotyczyły zeznania tych świadków, albowiem wystarczyło do uznania braku spełnienia tych zasad, incydentalne stwierdzenie nieprawidłowości w tym zakresie, co ponad wszelką wątpliwość zostało wykazane załączonymi do akt sprawy fotografiami.

IV. Uzasadnienie prawne

Powód prowadził działalność nadzorowaną w rozumieniu art. 1 punkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz.U.2018.1967 t.j.), zwanej dalej jako „ustawa”, w postaci hodowli trzody chlewnej. Wymóg realizacji przez hodowców istotnych wymagań sanitarnych oraz formalnych wynika z konieczności ochrony interesu publicznego, jakim jest zdrowie ludzi, a także zdrowie zwierząt.

Ustawodawca wprowadza programy zwalczania chorób zakaźnych trzody chlewnej, których zasad hodowcy winni przestrzegać. Z obowiązkiem tym i obciążeniami z tego tytułu związane jest natomiast uprawnienie rolników do otrzymania ze środków budżetu państwa odszkodowania w sytuacji przewidzianej w art. 49 ust. 1 ustawy, a więc odszkodowania za zwierzęta zabite lub poddane ubojowi z nakazu organów Inspekcji Weterynaryjnej.

Odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 49 ustawy jest odpowiedzialnością szczególną, jak się wskazuje, zbliżoną do odpowiedzialności ponoszonej na podstawie art. 46 ust. 1 oraz art. 49-50 ustawy z 1995 r. - prawo łowieckie. W obu wypadkach nie ma bezpośrednio odpowiedzialnego za powstanie szkody (rozprzestrzenianie się choroby zakaźnej czy też brak możliwości bezpośredniej pieczy nad zwierzęcą wolną), a szkoda powstaje najczęściej na skutek splotu okoliczności, jest to odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, i to nawet nie za własne czyny. Ustawodawca przyznając rolnikom prawo do odszkodowania w opisanym wyżej wypadku wprowadza jednocześnie w art. 49 ust. 7 ustawy wyłączenie prawa do odszkodowania, które nie przysługuje, jeżeli posiadacz zwierzęcia nie zastosował się do obowiązków określonych w przepisach o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt lub obowiązków określonych w art. 42 ust. 1 pkt 1 lub w art. 43 ust. 1, lub obowiązków nałożonych na podstawie art. 44 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 46 ust. 3 oraz art. 47 ust. 1 ustawy.

Zgodnie z art. 47 ust 1 powołanej wyżej ustawy Minister właściwy do spraw rolnictwa, w przypadku wystąpienia choroby zakaźnej zwierząt lub bezpośredniego zagrożenia jej wystąpienia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego części, może, w drodze rozporządzenia, zarządzić środki określone w art. 46 ust. 3, wprowadzić podział kraju na strefy objęte ograniczeniami i wolne od choroby, a ponadto może nakazać przeprowadzenie powszechnych badań, leczenia i innych zabiegów na zwierzętach z gatunków wrażliwych, mając na względzie zapobieżenie niekontrolowanemu szerzeniu się choroby zakaźnej zwierząt. Na podstawie tego przepisu wydane zostało

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju wsi w sprawie środków podejmowanych w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń z dnia 6 maja 2015 r. (t.j. Dz.U. z 2018 r. Poz. 290) które stanowi:

w § 1 ust 1 w związku z wystąpieniem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej afrykańskiego pomoru świń na obszarach wymienionych w części I załącznika do decyzji wykonawczej Komisji 2014/709/UE z dnia 9 października 2014 r. w sprawie środków kontroli w zakresie zdrowia zwierząt w odniesieniu do afrykańskiego pomoru świń w niektórych państwach członkowskich i uchylającej decyzję wykonawczą 2014/178/UE (Dz.Urz. UE L 295 z 11.10.2014, str. 63, z późn. zm.2), zwanych dalej „obszarem ochronnym”, na obszarach wymienionych w części II załącznika do tej decyzji, zwanych dalej „obszarem objętym ograniczeniami”, oraz na obszarach wymienionych w części III załącznika do tej decyzji, zwanych dalej „obszarem zagrożenia”, nakazuje się:

1) utrzymywanie świń w gospodarstwie:

a) w sposób wykluczający kontakt z wolno żyjącymi dzikami oraz ze zwierzętami domowymi,

b) w odrębnych, zamkniętych pomieszczeniach, w których są utrzymywane tylko świnię, mających oddzielne wejścia oraz niemających bezpośredniego przejścia do innych pomieszczeń, w których są utrzymywane inne zwierzęta kopytne;

2) sporządzenie przez posiadaczy świń spisu posiadanych świń, z podziałem na prosięta, warchlaki, tuczniki, lochy, loszki, knury i knurki, oraz bieżące aktualizowanie tego spisu;

3) karmienie świń paszą zabezpieczoną przed dostępem zwierząt wolno żyjących;

4) wyłożenie mat dezynfekcyjnych odpowiednio przed:

a) wejściami do gospodarstwa, w którym są utrzymywane świnię, i wyjściami z tego gospodarstwa oraz przed wejściami do budynków lub pomieszczeń, w których są utrzymywane świnię, i wyjściami z tych budynków lub pomieszczeń, przy czym szerokość wyłożonych mat powinna być nie mniejsza niż szerokość danego wejścia lub wyjścia, a długość - nie mniejsza niż 1 m,

b) wjazdami do gospodarstwa, w którym są utrzymywane świnię, i wyjazdami z tego gospodarstwa, przy czym szerokość wyłożonych mat powinna być nie mniejsza niż szerokość wjazdów i wyjazdów, a długość - nie mniejsza niż obwód największego koła środka transportu wjeżdżającego lub wyjeżdżającego z tego gospodarstwa

- a także stałe utrzymywanie tych mat w stanie zapewniającym utrzymanie skuteczności działania środka dezynfekcyjnego;

4a) wykonywanie czynności związanych z obsługą świń wyłącznie przez osoby, które wykonują te czynności tylko w danym gospodarstwie;

5) stosowanie przez osoby wykonujące czynności związane z obsługą świń, przed rozpoczęciem tych czynności, środków higieny niezbędnych do ograniczenia ryzyka szerzenia się afrykańskiego pomoru świń, w tym mycie i odkażanie rąk oraz oczyszczanie i odkażanie obuwia;

6) bieżące oczyszczanie i odkażanie narzędzi oraz sprzętu wykorzystywanych do obsługi świń;

7) używanie przez osoby wykonujące czynności związane z obsługą świń odzieży ochronnej oraz obuwia ochronnego przeznaczonego wyłącznie do wykonywania tych czynności;

8) prowadzenie rejestru środków transportu do przewozu świń wjeżdżających na teren gospodarstwa oraz rejestru wejść osób do pomieszczeń, w których są utrzymywane świnię.

Nie jest sporne między stronami, że gospodarstwo powoda leży na obszarze objętym powyższymi przepisami oraz, że powód nie dochował wszystkich wymogów związanych z hodowlą trzody chlewnej w warunkach zagrożenia epidemiologicznego. Powód w swoim gospodarstwie nie wypełniał obowiązków w zakresie wyłożenia mat o prawidłowych rozmiarach (na szerokość wjazdu) i budowie (maty wykonane z niewłaściwych materiałów) oraz w odpowiednich miejscach (w wyjeździe z nieruchomości od strony pól oraz w przejeździe pomiędzy gospodarstwem powoda a jego brata), nie zapewnił również utrzymania mat dezynfekcyjnych w stanie zapewniającym utrzymanie skuteczności działania środka dezynfekcyjnego (brak wystraczającej ilości tego środka). Nadto powód nie zastosował się do obowiązków stosowania przy czynnościach związanych z obsługą świń niezbędnych środków higieny w postaci mycia rąk środkiem dezynfekcyjnym, zmiany obuwia i korzystania z odzieży ochronnej. Brak pełnego ogrodzenia gospodarstwa oraz szczeliny w drzwiach wejściowych do obory stanowiły ryzyko kontaktu z wolno żyjącymi dzikami oraz ze zwierzętami domowymi.

Wskazane wyżej naruszenia były liczne i miały poważny charakter. Należy przy tym wskazać, iż powód ich nie usunął ani nie ograniczył, mimo, iż informacje o sposobach zabezpieczeń i wymogach stawianych przez obowiązujące przepisy były dostępne, organizowane były spotkania informacyjne dotyczące tych kwestii, hodowcy świń byli ostrzegani o konsekwencjach nieprzestrzegania wymogów w postaci przymusowego uboju świń.

Podkreślenia wymaga, iż z literalnego brzmienia art. 49 ust 7 wyżej powołanej ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt wynika, iż odszkodowanie którego domaga się powód nie przysługuje w sytuacji gdy posiadacz zwierzęcia nie zastosował się do choćby jednego z obowiązków wymienionych w tym przepisie. W piśmiennictwie prawniczym trafnie podkreśla się, iż restrykcyjny charakter tego przepisu jest celowym zabiegiem ustawodawcy mającym zmotywować hodowców świń i innych zwierząt narażonych na choroby zakaźne do przestrzegania wymogów sanitarnych a tym samym zapobiegania rozprzestrzenianiu się bardzo groźnych, powodujących olbrzymie straty materialne, chorób zakaźnych zwierząt hodowlanych stanowiących zagrożenie nie tylko w naszym kraju lecz w całej Unii Europejskiej.

Sądowi Rejonowemu znany jest wyrok Sądu Najwyższego - Izby Cywilnej z dnia 6 listopada 2015 r. w sprawie sygn. II CSK 52/15, w uzasadnieniu którego wskazano, iż wykładnia ta może prowadzić do rozstrzygnięć nieracjonalnych, dlatego właściwym jest dokonania wykładni funkcjonalnej zakładającej dopuszczalność relatywizacji przez sąd cywilny tych uchybień w sądowym postępowaniu cywilnym o odszkodowanie i w związku z tym dopuszczalność przyznania hodowcom odszkodowania w zakresie będącym konsekwencją oceny sądu co do wagi tych uchybień w kontekście celów przepisów ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt.

Pogląd taki, którego trafności Sąd rozpoznający sprawę nie kwestionuje, wyrażony został jednakże w zgoła odmiennym stanie faktycznym. W tamtej sprawie bowiem powodowie domagali się odszkodowania za część posiadanego przez nich stada bydła u której stwierdzono chorobę a odmowa odszkodowania podyktowana była między innymi nieodseparowaniem tejże części od reszty stada, które było zdrowe. Sąd Najwyższy podkreślił jednocześnie, iż należy bardzo ostrożnie podchodzić do sytuacji, gdy występuje większa liczba uchybień w zakresie wymogów sanitarnych z uwagi na realne niebezpieczeństwo osłabienia skuteczności systemu zwalczania chorób zakaźnych zwierząt i niwelowania negatywnych skutków przymusowego uboju sanitarnego chorych zwierząt przez obniżenie wymagań stawianych hodowcom w kontekście możliwości uzyskania przez nich opisanego odszkodowania ze środków publicznych.

W niniejszej sprawie wymogi sanitarne niewypełniane w gospodarstwie powoda były nie tylko liczne, lecz również miały poważny charakter. Powód posiadał w swoim gospodarstwie maty dezynfekcyjnej jedynie w części wymagalnych miejsc, nadto nie spełniały one swojej funkcji gdyż nie miały właściwych rozmiarów i nie były prawidłowo nasączone właściwym środkiem. Nie można podzielić stanowiska powoda, że incydentalny zły stan przedmiotowych mat dezynfekcyjnych, stwierdzony w dniu postawienia diagnozy o wystąpieniu w gospodarstwie powoda wirusa ASF i sporządzenia protokołu epizootycznego nie miał znaczenia dla niekontrolowanego szerzenia się choroby zakaźnej zwierząt. Skoro powód wywodził z tych okoliczności skutki prawne, to zgodnie z art. 6 k.c. winien udowodnić, że naruszenia, których się dopuścił, miały rzeczywiście bagatelny charakter z punktu widzenia celu regulacji, tj.

zwalczania choroby zakaźnej. W ocenie Sądu okoliczności te wymagają wiadomości specjalnych co do ratio legis wprowadzenia konkretnych wymogów sanitarnych i ewidencyjnych oraz oceny uchybień powoda w tym kontekście. Takich dowodów powód nie przeprowadził, ograniczył się jedynie do własnych twierdzeń w tym zakresie.

W tej sytuacji żądanie powoda o przyznaniu mu odszkodowania na podstawie powołanych wyżej przepisów jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

V. Koszty procesu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu dokonane zostało na podstawie art. 98 i art.102 k.p.c. stanowiącego, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W niniejsze sprawie powód wobec oddalenia powództwa w całości był stroną przegrywającą sprawę w rozumieniu art. 98 k.p.c. Sąd jednak zdecydował jedynie o częściowym obciążeniu go obowiązkiem zwrotu pozwanemu, jako stronie wygrywającej kosztów procesu. Sąd miał tutaj na uwadze trudną sytuację materialną powoda i jego rodziny oraz fakt, iż poprzez przymusowy ubój świń powód w sposób nagły został pozbawiony swojego jedynego źródła utrzymania. Nie bez znaczenia pozostawała również okoliczność, iż stroną pozwaną jest Skarb Państwa, władze państwowe winne natomiast troszczyć się o udzielania odpowiedniej ochrony i pomocy grupom społecznym oraz zawodowym, lecz również pojedynczym obywatelom którzy z jakichś względów znajdują się w trudnej, niezawinionej przez nich sytuacji. W ocenie Sądu powód jest właśnie taką osobą, dlatego nadmierne obciążenie go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu sprzeczne byłoby z przytoczoną funkcją państwa, jak również nieracjonalne ze względów ekonomicznych gdyż powód w swojej sytuacji materialnej sięgałby po pomoc socjalną państwa, którą musiałby następnie przeznaczać i tak na spłatę należności wobec Skarbu Państwa.

Sąd jednocześnie przyjął, iż nie będzie właściwe całkowite pozbawienie pozwanego zmuszonego przez powoda do obrony i poniesienia kosztów wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika zwrotu wydatków z tego tytułu. Wynagrodzenie pełnomocnika reprezentującego pozwanego obliczone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (t. j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265) winno wynosić 3.600 zł. Sąd po rozważeniu interesów stron i wskazanych wyżej okoliczności oraz biorąc pod uwagę stosunkowo krótki czas trwania postępowania, a także fakt, iż nakład pracy pełnomocnika pozwanego nie był znaczny, przyjął, iż właściwym będzie obniżenie tej kwoty o połowę tj. do 1.800 zł.

Wobec powyższego na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji wyroku.